

## II Międzynarodowa konferencja Europa wobec wyzwań XXI wieku. Granice wolności

Oświęcim, 7–8 maja 2015 r.

### Organizatorzy i partnerzy



### Patronat honorowy



Zgodnie z testamentem byłych więźniów Auschwitz, w tym zmarłego niedawno Władysława Bartoszewskiego, w ostatnich latach Oświęcim przekształca się w ośrodek nauczania o prawach człowieka. Służy temu m.in. OFPC zainicjowane w 2014 r. Odbywające się w jego ramach m.in. konferencje gromadzą wybitnych przedstawicieli różnych dyscyplin, którzy – prezentując różne punkty widzenia – mierzą się ze współczesnymi problemami oraz dyskutują na tematy filozoficzne, religijne i etyczne, próbując je przełożyć na konkretne wyzwania polityki i demokracji.

*Szanowni Państwo,*

*sama obecność Państwa w tym szczególnym miejscu jest niezwykle ważna. Stanowi dowód na to, że jesteście uczestnikami batalii o godność i prawa człowieka, walki która nigdy nie ustaje. Przez pierwsze lata po II wojnie światowej, w czasach, gdy dzielono historię, literaturę i prawo na czas przed i po doświadczeniu Auschwitz, w czasach uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka wydawało się, że w wolnym świecie zachodnich demokracji prawa człowieka staną się wkrótce oczywistością dla całej wspólnoty narodów. Po latach widzimy, że zło potrafi odradzać się z całą siłą i że zawsze trzeba zachować gotowość do sprzeciwiania się nowym formom zniewolenia i upodlenia człowieka. To Państwo – przychodząc z różnych dziedzin nauki i różnych doświadczeń – jesteście częścią procesu, który sprawia że możemy skutecznie przeciwstawiać się próbom powrotu do najgorszych czasów Europy i Świata.*

*[...] Brak wolności, niejasne granice wolności i odbieranie wolności są współcześnie ogromnym wyzwaniem. Interdyscyplinarność obrad, zmierzenie się z największymi problemami, odniesienie odwiecznych dylematów filozoficznych, religijnych i moralnych do konkretnych, dzisiejszych wyzwań polityki i demokracji przesądza o wyjątkowym znaczeniu konferencji. Wiele z przewidzianych w programie kwestii spotykamy w pracy Urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich. Codziennie bowiem trzeba odpowiadać, również w Polsce, na pytanie o granice wolności, tolerancji, o prawa uchodźców, antysemityzm i wolność religijną. Również z mową nienawiści w życiu publicznym, tak jak w całej Europie, musimy zmagać się na co dzień. Są jednak także jasne momenty i wspaniałe inicjatywy wielu środowisk.*

*Dziękuję miastu Oświęcim, które jest przykładem odpowiedzialności samorządu terytorialnego w podejmowaniu historycznych wyzwań i niesieniu historycznych ciężarów. Tak, jak inne miasta naznaczone przez historię, musi stale zmagać się z konfliktem między obowiązkami strażnika pamięci miejsca o znaczeniu uniwersalnym, z rolą miasta, które musi się rozwijać, dawać swoim mieszkańcom nadzieję i poczucie wartości. Rozwiązaniem tego dylematu może być tylko swoista ucieczka do przodu, a więc przekuwanie koszmaru historycznych doświadczeń obozowych w pozytywną walkę o prawa człowieka. Jak słuszna jest to droga, doświadczyłam podczas ostatnich rozmów z delegacją Korei Płd., która dostrzega podobieństwa między sytuacją byłych więźniów obozu Auschwitz i więźniami obozów koncentracyjnych prowadzonych dzisiaj przez Koreę Północną. [...]*

*Państwa obecność i udział w Forum jest najlepszą deklaracją intencji dobrych i odważnych.*



Irena Lipowicz  
Rzecznik Praw Obywatelskich RP

*Szanowni Państwo,*

*wolność to bardzo uniwersalne słowo. Jednocześnie trudne do zdefiniowania. Ma wiele odcieni i znaczeń. Można je rozpatrywać w wielu aspektach: moralnym, etycznym, prawnym, historycznym czy osobistym. To jedna z najważniejszych dla człowieka wartości. Sens naszego istnienia. Wolni jesteśmy wtedy, gdy sami możemy dokonywać wyborów. Zawsze jednak w oparciu o prawdę i odpowiedzialność. Zgodnie z sumieniem, normami moralnymi i zdrowym rozsądkiem.*

*Wolność musi być zawsze mądrze i dobrze spożytkowana, aby korzystając z tego daru nie zniewalać innych ludzi. [...]*

*W obecnej sytuacji dyskusja na temat wolności jest niezwykle aktualna, a rozmawianie o tym w Oświęcimiu – Mieście Pokoju nabiera szczególnego znaczenia.*

Janusz Chwierut  
Prezydent Oświęcimia



*Szanowni Państwo,*

*musimy pamiętać o historii i ta pamięć winna być silnie związana z umiejętnością wyciągania wniosków na przyszłość i wrażliwością na niepokoje współczesnego świata. Pielgrzymujący do oświęcimskiego Miejsca Pamięci pytają coraz częściej nie o to, jak możliwy był Auschwitz, ale dlaczego PO AUSCHWITZ ludzie zgotowują ludziom los na miarę Auschwitz. Poszukiwanie odpowiedzi na to pytanie to jeden z ważniejszych celów odbywających się w ramach Oświęcimskiego Forum Praw Człowieka konferencji, spotkań, debat, wystaw i innych przedsięwzięć.*

*[...] Powinniśmy nauczyć się szybciej reagować na zło – i to nie tylko tam, gdzie już zbiera ono swe tragiczne żniwo rodząc przemoc i wojny, ale i w miejscach, w których dopiero się czai, nabiera sił – żywiąc się nienawiścią, nietolerancją, uprzedzeniami i zwykłym ludzkim strachem. Potrzeba nam remedium na ów strach – tak chętnie wykorzystywany przez polityków. Także w Europie, także Polsce.*

*Jestem pewna, że skutecznym remedium mogą być tylko zaszczerpione głęboko w ludzkich sercach i umysłach prawa człowieka – i chodzi nie tylko o ich znajomość. Chodzi przede wszystkim o ich codzienne stosowanie. W każdym zakątku globu. Tu i teraz. Wierzę, że OFPC temu właśnie służy. Trudno o lepszą inwestycję w naszą wspólną przyszłość.*

Alicja Bartuś  
Pełnomocniczka Prezydenta Oświęcimia ds. OFPC





## Powiedzieli o wolności



*Wolność jest podstawową wartością, ale nie jest to wartość bezwzględna. Wynika ona z przyrodzonej i niezbywalnej godności, i z obowiązku troski o dobro wspólne. Nie można mówić o wolności bez odpowiedzialności za dobro wspólne, innego człowieka, Ojczyznę.*

*Nie mogę zrezygnować z odpowiedzialności, bo wtedy musiałbym zrezygnować z wolności.*

Andrzej Zoll

*Najprościej rzecz ujmując, wolność jest dla mnie taką sytuacją, kiedy nie robię tego, co chcę, ale nie muszę robić tego, czego robić nie chcę. Słowem, jest jak zdrowa demokracja, w warunkach której zachować mogę własną godność.*

Mariusz Wołos



*Wolność dla mnie samego się nie liczy. Liczy się wolność dla nas. Bo wtedy wiem – że tam w środku – jest też wolność dla mnie.*

Jerzy Bahr





*Wolność to prawo do zmiany.*

Paul Gradwohl



*Wolność zaczyna się w głowie, w swobodzie myślenia i mówienia. Dopiero wtedy, gdy nie boję się pomyśleć wszystkiego, mogę wybrać, co mogę powiedzieć i co zrobić. A zaprzeczeniem wolności jest pięć przykazań z czasów, gdy za wolność trzeba było płacić:*

1. Nie myśl.
2. Jeśli już musisz myśleć – nie mów.
3. Jeśli już musisz mówić – nie pisz.
4. Jeśli już musisz pisać – nie podpisuj.
5. Jeśli już musisz podpisać – nie dziw się.

Konstanty Gebert

*Moja wolność jest we mnie. To zdolność do samorealizacji i samoograniczenia. Nie ma wolności bez odpowiedzialności i nie jest ona dana raz na zawsze. Trzeba o nią stale zabiegać.*

Paula Sawicka





*Jest to jedna z trzech podstawowych wartości i praw absolutnych, wśród których najważniejsze jest oczywiście prawo do życia, wolność jest drugą (prawo do nienaruszalności własności – trzecim). Wolność (zgadzam się z liberałami) kończy się tam, gdzie zaczyna się wolność drugiego człowieka – czyli nie powinna jej zagrażać lub ograniczać. I to właśnie główny problem – ciągle poszukiwanie i negocjowanie tych granic z innymi ludźmi. Temu służą formalne i nieformalne instytucje – prawo, normy, zwyczaje. Niekończący się proces, czyli wolność może być absolutna wewnątrz (jako poczucie, powołanie), ale na zewnątrz jest ograniczona i negocjowana.*

Mykola Riabczuk

*Wolność to coś, co trzeba cenić i chronić,  
bo łatwo ją stracić.*

Gerard Bah



*Wolność jest odpowiedzialnością. Moja wolność kończy się tam, gdzie zaczyna się wolność drugiego człowieka. W zabieganiu o swoją sferę wolności nie wolno mi zapominać o innych.*

Beata Machul-Telus

*Wolność jest czymś, bez czego nie potrafiłbym żyć. Noszę ją w sobie, a jej granice wyznacza moje sumienie, odpowiedzialność za innych i dobro wspólne. Cieszę się, że po latach młodości przeżytych w kraju zniewolonym i ograniczającym wolność w sposób autorytarny, patologiczny, mam szczęście żyć w państwie, które podchodzi do mej wolności z szacunkiem podobnym do tego, jaki okazują obywatelom cywilizowane kraje. Jednocześnie widzę wokół wiele zagrożeń dla wolności mojej i innych. Dlatego uważam, że trzeba angażować się w jej pielęgnowanie i odpowiedzialność.*

Zbigniew Bartuś



*Wolność jest wszystkim, swobodą słowa, myśli, prawem wyboru własnej drogi. Ale też odpowiedzialnością, mądrą otwartością na każdego człowieka.*

Jerzy Sadecki

*Wolność to możliwość korzystania ze słów należących do sfery swobody. Prawo nieskrępowanego mówienia „tak” i „nie”. Prawo do zgody i prawo do odmowy. To umiejętność wyłamywania się ze sfery niewiedzy, świadomość kulturowych zmian i zdolność zachowania godności.*

Monika Płatek







*Wolność jest kuzynką prawdy, miłości, piękna, dobra, a więc jest wartością boską. Tylko Bóg jest w pełni wolny, bo potrafi najprawdziwiej kochać, My, ludzie, tylko nieudolnie naśladujemy Boga, ale już to wystarcza, by czasami być szczęśliwym. Wolność jest taką cechą duszy człowieka, której nikt mu nie jest w stanie odebrać, dopóki człowiek sam z niej nie zrezygnuje, dopóki nie pozwoli drugiemu, by mnie zniewolił. Niestety, niewolę można też polubić. Na szczęście wolność można odzyskać, gdy człowiek uzna swoją winę, swój grzech, kiedy weźmie za to, co zrobił, odpowiedzialność. Odzyskujemy też wolność, gdy przebaczymy naszym winowajcom i prosimy o wybaczenie. Wolność nierozdzielnie złączona jest z odpowiedzialnością, a do tego, aby być odpowiedzialnym, potrzebne jest sumienie dobrze ukształtowane. Jednym słowem wolność to umiejętność unikania zła i wybierania dobra.*

Wacław Oszejca JS



*Po pierwsze wolność jest możliwością wyboru pomiędzy alternatywnymi działaniami (wolność do czegoś).*

*Po drugie wolność jest względną niezależnością od otoczenia (wolność od czegoś).*

*Po trzecie wolność jest wartością, dla której ludzie poświęcają życie.*

*Bez wolności od czegoś nie ma wolności do czegoś. A gdyby nie była wartością, nie warto byłoby o niej mówić.*

Jan Woleński





*Dla mnie wolność to zdolność i możliwość dokonywania swobodnych wyborów. Zgodnie z tradycją liberalną wolności jednostki może i powinna być ograniczona jedynie wolnością innych jednostek. Nie może być jednak ograniczona interesem zbiorowym, tradycją, religią ani dobrem państwa. Wolność wymaga jednak zdolności i woli działania, „negocjacji” z partnerami na równych prawach. Wolność to prawo i zdolność do konstruowania własnej tożsamości.*

Zdzisław Mach

*Wolność to odpowiedzialność za świat, piękno, którego nie da się nazwać, bo się go utraci. Wolność to dar, z którym ludzkość nie zawsze radzi sobie najlepiej.*

Jan Piekło

*Wolność? To ja w kipię. To właśnie jeden z przykładów wolności – publiczna deklaracja tożsamości.*

Tanja Segal





*Wolność jest najważniejszą, bo równoległą z życiem wartością. Jest tak ważna, że czasem trzeba poświęcić życie dla wolności – z tą opinią Marka Edelmana całkowicie się zgadzam. Wolność to uważność. To świadomość wyboru, dokonywanego lub nie, to świadomość konsekwencji wyboru, lub jego braku, gotowość do poniesienia wszelkich konsekwencji decyzji. Wolność jest decyzją. Autonomiczną, świadomą, konsekwentną, zobowiązującą do wierności.*

Bogdan Białek

*Wolność to paradoks. Jeżeli jednostki chciałyby ją w pełni realizować, to reszta społeczeństwa musiałaby to w pełni zaakceptować. Realizacja marzeń indywidualnych zawsze odbija się na sytuacji innych. Rzeczywista wolność jest więc dotknięta pewnym kompromisem. Wolność jako podstawowa wartość naszego ustroju nie oznacza tylko wolności „od” – ingerencji państwa czy biznesu. To również wolność „do” urzeczywistnienia swoich życiowych celów, obejmująca stabilną pracę, pomoc społeczną, czy opiekę zdrowotną. W takim wymiarze, godzącym obydwie te ujęcia – wolność stanowi podstawę godnego życia.*

Jędrzej Niklas



*Wolność nie jest dla mnie przede wszystkim wartością absolutną, jak to w dzisiejszych czasach często chce się ją postrzegać i przedstawiać, widząc w niej zresztą dość redukcjonistycznie wyłącznie wyzwolenie człowieka od wszelkich rzekomo krepujących go i opresywnych więzów, autorytetów, nakazów, konwenansów, itp. Tęgo rodzaju absolutyzowanie wolności prowadzi zawsze, jak uczy nas historia, do stawiania jej ponad konkretnym, realnym człowiekiem. Nie jest również możliwa do osiągnięcia jakaś wyidealizowana, pełna, niczym nieograniczona wolność, jaką znamy z różnego rodzaju utopijnych programów o proweniencji czy to anarchistycznej, czy libertariańskiej. Człowiek jest zawsze bytem relacyjnym i pozostaje w różnorodnych związkach, urzeczywistniając w pełni swoje człowieczeństwo w kontaktach z innymi. Wolność aktualizuje się przede wszystkim w akcie wyboru dobra.*

Rafał Łętocha







*Wolność dla mnie to niepatrzenie na siebie oczami innych.*

Tomasz Kuncewicz



*Wolność jest przede wszystkim odpowiedzialnością, wolnością wyboru, z poszanowaniem praw drugiego człowieka i jego godności.*

Zofia Gołubiew

*Czym jest wolność? Nie wiem.  
Dawniej wydawało mi się, że wiem.  
Ale dziś już nie jestem pewien.*

Piotr Cywiński



*Wolność jest WSZYSTKIM.*

Krzysztof Zajas





# Moja wolność

Konferencji towarzyszyła wystawa *Moja wolność*. Składało się na nią 60 zdjęć i wypowiedzi oświęcimianek i oświęcimian wychodzących dopiero w dorosłe życie. Nastolatkom wyjaśniali, jak rozumieją pojęcie wolności. Ich wypowiedzi zderzone zostały z trzema biografiami osób, które zaznały utraty wolności w okresie nazizmu, stalinizmu i komunizmu: Tadeusza Smreczyńskiego, Alicji Sobeckiej i Zbigniewa Ferczyka.



## Tadeusz SMRECZYŃSKI

Więzień obozów koncentracyjnych, przywieziony do KL Auschwitz w 1944 r.

**Usunął z ręki obozowy numer. Myślał, że pomoże mu to zapomnieć o strasznej przeszłości**

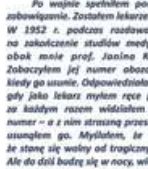
„Sprawdźm się 24 kwietnia 1944 r. w Związku. Tęto był nasz barmanem. Znasz, serwy miłom 4 lat. W obliczu tego może powiedzieć być też się na moment zatrzymała, a potem wróciła się znowu... „Oczepo 1940 umiał?” – zapamiętałem. Miałem odwrócić się, że był tak chwał.



8 sierpnia 1939 r., jako przyrodnik, zapisał się do Kółka. Uczestniczył na blonach w uroczystościach z okazji 25. rocznicy wyjazdu polskiej Kadrowej Złoty Piłsudskiego z Czerwona. Było to dla mnie bardzo ważne spotkanie.



28 maja 1944 r. trafiłem do Auschwitz. Wiedziałem, czym jest to miejsce. Przed Irony Arbeit stałem już zdjąć mi kapturki. Przypomniał mi się wtedy napis z wejścia do piętka w „Rośliny komety” Danteo Alighieri: Porzuć wszelką nadzieję, wy, którzy tu wchodzić. Byłem pewien, że to jest ostatni dzień mojego życia. Ale nie był. Otrzymałem numer 188506. Przetrzymałem.



W lipcu 1944 r. zabrał mnie z tymczasem innych więźniów do KL Mauthausen. Wiercie zaczął się amputacja ręki. Wiele więźniów ogłosiło powstanie. Powstałem już znowu w kapturze do obrotowej klatki i pomysłem, że życie ma naprawdę sens tylko wtedy, gdy czynimy drugiemu jakiegoś dobra. Wtedy postanowiłem, że jeśli przetrwam, to zostanę lekarzem.

Tadeusz Smreczyński uczęszczał do szkoły średniej w Strzegomiu. W czasie okupacji amputacji w KL Auschwitz, potem powrócił do KL Mauthausen. W czasie powstania w Getcie, został przywieziony do Oświęcimskiego obozowiska. Przez wiele lat był lekarzem w Brzeskim kółku Oświęcimskim. Znił mieszkać w Krakowie.



## Alicja SOBECKA

Sybiraczka, wywieziona do Kazachstanu w 1940 r.

**Komuniści uczynili z niej pótsierotę, a potem przez lata nie pozwalali na spotkanie z ojcem**

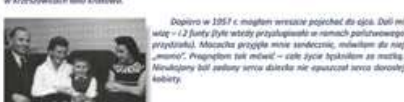
„Wolność zaczęłam traćć jako małe dziecko. Wyrwana mi ją w ekonomicznościach strasznych, kawałek po kawałku. W końcu obrabowano z niej nie tylko moje ciało, ale też umysł i serce. Bałam się, że nie ma jej we mnie ani krzywkę – i nigdy już nie będzie.



A to był dopiero początek odzierania z wolności. Kilka miesięcy później, 12 kwietnia 1940 r., do drzwi naszego domu załomotał sowiecki żołnierz. Dał kilka minut na spakowanie. Z tej nocy został we mnie paniczny strach. Wiedzieliśmy do dół. Strach przed bratając się kłóćć ci robić rzeczy, których strasznie nie chcemy. A ty nie możesz zrobić nic. To jest właśnie brak wolności.

Przed całkowitą jej utratą miałam bardzo małe doświadczenie. W kaszance podobał byłycieciem wspomniany w głębi 2043 zabrał ludnie jedyny wakacje, ale zrzucaniem lasu spalowało do niej gorzkie życie, a ten niekierunek umiałam nam życie. Spokojnie w zimnym cieple pozostawiał kaptur i w niej, pamiętam dobrze, przewodził moją rękę. Następnie, w 1942 r. mamie odrobocowała mi rękę. Gdy strawałem smakiem łudzi przysłał po jej cenę sukienki, szlafroczka, nie było już smony nie zobowią.

W Kazachstanie ludzie z gwałtem odstawiali amerykański, łódź pływająca i obywateli z krajami cudzymi przystąpił.



W 1945 r. Sowieci pozwolili wrócić do Polski. Ale to wolność stała dla mnie bardzo powoli. Wziółam dopiero trzeci transportem – w czerwcu 1946 r. Należało 10 lat i znalazłam nadejście kilka zódek po polsku.

Ojciec był w Angli i był się wczuć do Polski. Chciał mnie zabrać do siebie, ale komuniści nie pozwolili mi wyjechać. Zanim się dowiedział odprawienia do sierotki – Państwowego domu Adolfiny w Krakowie kilka zódek.

Dopiero w 1957 r. miałam wrócić pojedźć do ojca. Dał mi wstę – 2 listy były wtedy przylgnięte w ramach państwowego przydziału. Macocha przyjęła mnie serdecznie, miałam do niej „mama”. Pragnęłam tak mówić – całe życie byłam do maczki. Nieudolnym był zdany serce dziecka nie opuszczając serce dorosłej kobiety.

Ale Anglia nie było miejscem dla mnie. Zmieszkałam do Polski, to był mój świat zapłany w sercu i umyśle. Tam postanowiłam odzyskać utraczoną wolność. Wróciłam. Wysłałam za mną... i zaczęłam wrócić czuć się wolna.

Alicja Sobeczka, mieszkała w Oświęcimiu. Przez lata pracowała w Zakładach Chemicznych Oświęcimskich. Ostała w Zakładzie Sibirackim.



## Zbigniew FERCYK

w latach 80. XX w. aktywny działacz „Solidarności” w Nowej Hucie

**Jeśli wolność jest niedoskonała, słaba, ułomna, to trzeba ją naprawiać i wzmacniać ...**

Kiedy myślił o swoim bardzo długim życiu, zastanawiał się, czemu dość rzadko padło słowo WOLNOŚĆ. Może dlatego. W było to dla mnie rzecz bardzo ważna, wielka, niemożliwa – a równocześnie tak oczywista i konieczna jak słońce czy otaczająca rzeczywistość.



Urodziłem się w szczególnym czasie: tuż po odzyskaniu niepodległości i po odejściu przed sowieckimi najeźdźcą. Z fragmentem wspomnień z tych lat przemian oraz fragmentem z listy do maczki, napisanej w 1944 r. dla siostry, przeczytałem w 2013 r. w ramach 75. rocznicy odzyskania niepodległości w Nowej Hucie. To było dla mnie to moje miejsce, przemyśle, dotyczące umiarkowania WOLNOŚCI.

Wzrosłem 1939 roku – wielki wstrząs i dramat, wszystko legło w gruzy. Polegli żołnierze zostali w przedziwnych pozach, trupsy leżały – jakbym zamieszkał osiedla, nieprzyjemny na klekoty ulicy i przylgnięciem się maszerującym kolumnom wojskowych, obcych wojsk. A WOLNOŚĆ odchodziła gdzieś daleko... Wierzyłem, że szybko wróci.

Przez było to WOLNOŚCI powoli! Najpierw Naradawa Miły Złoty, potem Armia Krajowa w Górach Świętokrzyskich i misja w ramach akcji „Burza” na planie wojskowej Wyszawa. Wiedziałem się, że WOLNOŚĆ była na wyciągnięcie ręki. Niestety, znowu długo odstawiali, koniec, bezwolność. Jeszcze 1945 rok, kontynuacja ruchu oporu, sama bezwolność i oczekiwania na coś, co powinno nastąpić.



Wzrosłem Solidarności! Zachęcający się na chwilę tę szczytą WOLNOŚCI, stawał, pracując, przycięcia, aktywny Olegary 2013 i 2014, niesiemiło krok po kroku doświadczyłem do tej wyrażonej WOLNOŚCI. Takie mam przekonanie.

Zbigniew Ferczyk w 1980 r. współorganizował i przewodniczył Komitetowi Zakładowemu „Solidarność” na Hucie im. Stanisława Staszica. Był członkiem Zarządu i reprezentantem zakładu dla radzieckich inwestycji na województwo śląskie w Nowej Hucie. Był członkiem Zarządu i reprezentantem zakładu dla radzieckich inwestycji na województwo śląskie w Nowej Hucie. Był członkiem Zarządu i reprezentantem zakładu dla radzieckich inwestycji na województwo śląskie w Nowej Hucie. Był członkiem Zarządu i reprezentantem zakładu dla radzieckich inwestycji na województwo śląskie w Nowej Hucie.



## Mam 17 lat, wolność dla mnie to...

Adam Szczerba: *Każdy z nas potrzebuje czegoś innego, by czuć się wolnym. Dla jednej osoby jest to wyjazd w góry, dla innej skok ze spadochronem. Dla mnie to możliwość osiągania kolejnych celów i rozwijania pasji, ale wolność to przede wszystkim stan mojego ducha.*

Agata Rzepnikowska: *Kiedy jestem wolna, to jestem szczęśliwa. Najbardziej odczuwam wolność, kiedy jestem w lesie czy na polu. Tylko ja i przyroda wokół mnie. Nikt nie stoi wówczas nade mną, nikt mnie nie pogania, nie poprawia, nie wywiera na mnie presji. To wspaniałe uczucie.*

Aleksandra Budzeń: *Wolność to możliwość wyrażania własnego zdania, wykraczania poza granice zwyczajności, wyróżniania się z tłumu.*

Aleksandra Holak: *Wolnością dla mnie to możliwość postępowania, w każdej sytuacji, zgodnie z moim sumieniem, robienia tego, co przybliży mnie do spełnienia marzeń. To dzięki niej możemy być w życiu tym, kim pragniemy i tylko ona pozwala być nam naprawdę szczęśliwym.*

Angelika Stanek: *Wolność to możliwość robienia tego, co mówi serce, bez strachu o to, co ktoś powie. To również możliwość bycia sobą, wyrażania siebie i rozwijania swoich umiejętności. To bezpieczne wyjście z domu i pójście na rower, spotkanie z przyjaciółmi, nauka w szkole i szczęście.*

Asia Strug: *Wolność to prawo do podejmowania własnych decyzji, ale także obowiązek brania odpowiedzialności za nie.*

Basia Ślusarczyk: *Wolność ma ogromne znaczenie w moim życiu, bez niej nie mogłabym być szczęśliwa. Każdy człowiek, bez względu na pochodzenie, kolor skóry czy religię, zasługuje na wolność.*

Beata Przeżywalska: *Wolność to możliwość rozmawiania z wszystkimi, bez względu na ich kolor skóry czy wiarę. Być wolnym znaczy być sobą, nikogo i niczego się nie wstydzić.*

Dominik Źołądek: *Czasem wydaje mi się, że wolność ogranicza mi codzienność, bo jeszcze się uczę, ale te „ograniczenia” kiedyś sprawią, że stanę się wartościowym człowiekiem.*

Dorota Raj: *Jestem wolna i nie muszę pisać: „czym jest wolność?”, ale chcę to zrobić dla mojej przyjaciółki, która mnie o to poprosiła. I tak właśnie pojmuję wolność. To przeznaczanie czasu na rzeczy dla mnie istotne i działanie według własnego sumienia.*

Iza Kowalówka: *Wolność dla mnie jest czymś w rodzaju szczęścia. To szczęście daje brak kontroli i uczucie wewnętrzznego spełnienia.*

Jarosław Kraśniewski: *Wolność jest prawem wyboru sposobu, w jaki chcemy egzystować w świecie. Jedynym jej ograniczeniem jest wolność drugiego człowieka.*

Judyta Mazurkiewicz: *W moim sąsiedztwie mieszka niekatolicka rodzina. Na całe szczęście, jest u nas wolność wyznania, więc ci ludzie, nie są dyskryminowani. Nie są traktowani jak „obcy”.*

Justyna Boba: *Gdy człowiek zostaje pozbawiony prawa do samodzielnego decydowania o sobie, czuje się, jak w klatce. I nawet jeśli byłaby to „złota klatka”, to bez wolności nie mógłby w pełni cieszyć się życiem.*

Klaudia Knapik: *Wolność to także prawo do popełniania błędów.*

Klementyna Kwiatkowska: *Za wolność uważam również otwarty dostęp do kultur z całego świata oraz nieograniczone szanse tworzenia relacji z ludźmi innych narodowości.*

Klaudia Rąba: *Moją najwspanialszą pasją jest taniec. To dzięki niemu rozwijam się fizycznie, ale i psychicznie. Taniec pozwala mi się otworzyć na ludzi i pokazać prawdziwą siebie. Tańcząc, nie muszę udawać nikogo innego i właśnie wtedy czuję się wolna.*

Kordian Łysak: *Wolnością jest to, że mówię, uczę się i myślę po polsku, że otaczają mnie Polacy, a Polska jest niepodległa i suwerenna. Czuję się wolny, ponieważ jestem Polakiem w Polsce.*

Klaudia Kowalczyk: *Wolność jest dla każdego człowieka czymś, co przytrzymuje go przy życiu, nadaje mu sens.*

Magdalena Pietras: *Bycie wolnym oznacza dla mnie bycie szczęśliwym.*

Martyna Doległo: *Czuję się wolna, kiedy mogę głośno wyrazić swoje poglądy, kiedy mogę realizować swoje pomysły i marzenia.*

Monika Frączek: *Wykonując tylko czyjeś polecenia, stajemy się więźniami niemogącymi odnaleźć swojego prawdziwego „ja”. Życie każdego człowieka polega na ciągłym dokonywaniu wyborów – żyjąc według ustalonego przez kogoś schematu, tracimy jego sens. Dlatego wolność to jedna z tych wartości, o którą warto walczyć przez całe życie.*

Wojtek Kukła: *Niektórzy twierdzą, że wolność to brak obowiązków czy zasad. Myślę jednak, że to nie byłaby tak naprawdę wolność, lecz totalna anarchia, bezprawie.*

Paweł Drabczyk: *Kiedy jestem wolny, to czuję, że mogę zrobić wielkie rzeczy, bo mam prawdziwy zapał i motywację.*



Szymon Pawełek: *Dla mnie wolność to jest, kiedy mogę swobodnie iść przez miasto i nie będę słyszał obelg z powodu mojego ubioru, muzyki czy religii, jaką wyznaję. Sam należę do subkultury metalowców i takie obelgi słyszę prawie codziennie.*

Olga Tęcza: *Ludzie wolni sami kierują swoim życiem, mogą mieć własne, jawne poglądy; wyznawać, jaką chcą religię lub też, nie wierzyć w nic. Wolni ludzie żyją w wolnym kraju, co oznacza, że sami wybierają, kto ten kraj będzie reprezentował, kto będzie podejmował za nich decyzję, sami decydują, jak będzie wyglądała przyszłość – to oni tę przyszłość kreują. Jednak nie możemy zapominać o tym, że nie tylko my, ale i inni ludzie mają swoje prawa i swoją wolność.*

Robert Sroka: *Wolność oznacza, że mogę spokojnie wyjść z domu, niczego się nie obawiając. Czuję się wolny, gdy mogę robić wszystko niezależnie od innych osób.*

Tomek Grzegorzek: *Wolność to coś, co „mogę, ale nie muszę”. Możliwość wyboru i życie wśród ludzi decydujących o własnym losie. To swoboda wyznania i możliwość wygłaszania własnych przekonań. To brak przywiązania do czegoś, co nas zniewala. Wolność to prawo, które stoi za godnością człowieka i z poszanowaniem patrzy na cechy, które różnią nas od siebie.*

Julia Musiał: *Mieszkam w Oświęcimiu. Znam historię swojego miasta i wiem, jakie okropne rzeczy miały w nim miejsce. Wiem, że nad wejściem do byłego obozu zagłady widnieją słowa „Arbeit macht frei”. Widziałam zdjęcia więźniów obozu, tych zniszczonych, wychudzonych ludzi, którzy jak nikt inny wiedzieli, czym jest cierpienie, przyszło mi na myśl, że może rzeczywiście praca dała im „wolność”. Ta myśl wywołuje u mnie dreszcz przerażenia, ale doszłam do wniosku, że umierający z wycieńczenia więźniowie uwalniali się od bólu.*

*Czasami czuję, że nie jestem wolna, że rodzice, szkoła, własne słabości i wszystko dookoła chcą wyrzucić na mnie presję. Wtedy sięgam myślami do tamtych czasów i widząc niewolę tamtych ludzi, staram się podnieść głowę i iść do przodu.*

Fragmety wypowiedzi pochodzą z wystawy *Moja wolność* przygotowanej przez: Joannę Chrzaszcz-Wronkę, Martynę Doległo, Dominikę Pilarską, Sylwestra Stanię, Justynę Januszyk, Magdę Pietras, Joannę Strug, Paulinę Stańczyk, Natalię Zdzalik pod opieką dr Alicji Bartuś.

